

F Forum adwokackie

Mariusz Ołęzałek

OBYWATEL KONTRA PAŃSTWO – NIERÓWNOŚĆ „BRONI”

Już od czasów rzymskich obywatel był zawsze na straconej pozycji w starciu z państwem. Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na przedmiotowy problem i wskazanie irracjonalnych przykładów, które powinny zostać pilnie zmodyfikowane, zamiast kolejnych – zdaniem „racjonalnego” ustawodawcy – niezbędnych zmian, które w obecnie obowiązującym Kodeksie postępowania karnego z 6.06.1997 r. następują więcej niż setny raz.

Od dłuższego czasu w polskim procesie karnym sąd, dokonując oceny dowodów, zawsze daje wiarę zeznaniom policjantów przy zachodzących sprzecznościach z wyjaśnieniami oskarżonego (przy braku innych dowodów w sprawie). W przeważającej części – z uwagi na zasady logiki i doświadczenia życiowe – takie wnioskowanie jest w pełni uzasadnione. Niestety, nie bierze się pod uwagę, że przy części spraw to właśnie wyjaśnienia oskarżonego były prawdziwe. W przedmiotowej sytuacji takie „ślepe” danie wiary zawsze zeznaniom policjantów byłoby w pełni uzasadnione, gdyby nie zasada określona w art. 5 § 2 Kodeksu postępowania karnego¹, zgodnie z którą niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. W tym miejscu zasygnalizowania wymaga fakt, że celowo nie zostaje ona szczegółowo omówiona, zasada ta bowiem nie tylko nadaje się na odrębną analizę w postaci artykułu, ale również może stanowić podstawę pracy magisterskiej, a nawet doktorskiej. Kończąc ten wątek, zwrócić należy uwagę na fakt, że nie byłoby takiej mowy, gdyby każdy policjant był obligatoryjnie wy-

¹ Ustawa z 6.06.1997 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 2447 ze zm.), dalej k.p.k.

posażony w kamerę podczas przeprowadzanej interwencji. Oczywiście coraz więcej patroli posiada takie wyposażenie, natomiast zwrócić należy uwagę na okoliczność, gdy rzekomo oba urządzenia nagrywające nie działały z powodu przemijającej przeszkody lub też całkowitego zepsucia. W takiej sytuacji sąd dokonujący oceny dowodów w żaden sposób nie powinien dawać wiary zeznaniom policjantów (przy odmienności wyjaśnień oskarżonego), istnieje bowiem uzasadnione podejrzenie, że podczas przeprowadzanej interwencji nie wszystko było dokonane zgodnie z prawem. Ponadto to na Policji powinien każdorazowo ciążyć obowiązek sprawdzania takiego sprzętu – wraz z negatywnymi konsekwencjami wynikającymi z powodu awarii sprzętu.

Podobnie sytuacja kształtuje się w przypadku dokonywania wszelkich przesłuchań – czy to na policji, czy w prokuraturze. Nadal zastanowienia wymaga okoliczność, dlaczego organy ścigania nie chcą (choć cisną się na usta ostrzejsze słowa – boją się), aby wszelkie przesłuchania były nagrywane – począwszy od świadków, kończąc na podejrzanych². Kto nie spotkał się bowiem z sytuacją, że właśnie świadek (czy też oskarżony) wskazał, iż jego zeznania (wyjaśnienia) zostały wymuszone albo protokół nie odzwierciedla tego, co zostało powiedziane. Gdyby od samego początku do końca takie przesłuchanie (bez jakichkolwiek przerw) było nagrywane, takie wątpliwości mogłyby zostać rozwiane już na samym początku – bez konieczności przykładowo wzywania policjantów w charakterze świadków i pytania na temat przebiegu oraz sposobu przeprowadzenia czynności. Nie trzeba by było weryfikować, czy rzeczywiście zeznania (ewentualnie wyjaśnienia) zostały uzyskane pod wpływem przymusu czy też podstępem. Co istotne, ważne tutaj jest, aby zapis z monitoringu czy to na korytarzach danych jednostek organów ścigania, czy w poszczególnych pokojach, nie ulegał żadnym przerwom lub cięciom. Nie jest możliwe, aby akurat kamera w pokoju przesłuchującego nie działała i jednocześnie popsuł się monitoring, który obejmuje zapis wokół tego pomieszczenia. Oczywiście takie dane muszą być w sposób odpowiedni chronione i przetrzymywane przez określony czas.

PROSTSZE POUCZENIA DLA STRON I ŚWIADKÓW

Kolejną kwestią, która wymaga istotnej zmiany w procesie karnym, jest przykładowo wzór praw i obowiązków pokrzywdzonego, świadka czy też podejrzanego/oskarżonego. Sposób prezentowania tych pouczeń nie tylko pozostawia wiele do życzenia w związku ze zmieniającymi się ciągle przepisami prawnymi, ale przede wszystkim brak zrozumienia tych pouczeń. Zamiast przepisywać kilkadziesiąt przepisów z Kodeksu postępowania karnego, należałoby dokonać „przetłumaczenia” tego z języka prawnego na język przystępny dla niemal każdego człowieka. Po kilku przeczytanych przepisach z takiego pouczenia większość osób nie czyta już dalej, po pierwsze bowiem – zajmuje to za dużo czasu,

² Szerzej na temat zob. np. M. Oleżałek, *Nierówność stron i naruszenie zasady prawa do obrony w postępowaniu karnym – postulaty de lege lata i de lege ferenda*, „Palestra” 2014/11–12, s. 75–76.

natomiast po drugie – i co wydaje się być ważniejszą przyczyną – jest to całkowicie niezrozumiałe. O możliwości ustanowienia obrońcy dla podejrzanego (oskarżonego) większość osób w obecnych czasach doskonale zdaje się wiedzieć. Natomiast już o możliwości ustanowienia pełnomocnika dla pokrzywdzonego czy też świadka mało osób wie, tak samo bowiem ukryte jest to w gąszczu niezrozumiałego wycinka przepisów prawnych. Kto oprócz prawników wie, co się kryje pod pojęciem możliwości zostania oskarżycielem posiłkowym w procesie karnym. Przy innej procedurze – a mianowicie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia – często i sami praktycy nie zawsze pamiętają, że pokrzywdzony może stać się oskarżycielem posiłkowym nie do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, a w terminie 7 dni od chwili zawiadomienia go przez oskarżyciela publicznego o przesłaniu wniosku o ukaranie do sądu. Jeżeli w tym terminie nie złoży takiego oświadczenia, uprawnienie to wygasa.

PRZYSPIESZENIE ROZPATRYWANIA ŚRODKÓW ODWOŁAWCZYCH

Kolejnym dziwnym aspektem mającym miejsce w procesie karnym jest to, że w niektórych sądach na rozpoznanie zażalenia czeka się kilka miesięcy. Jest to bezcelowe przykładowo w sytuacji zatrzymania prawa jazdy. Niejednokrotnie zdarza się, że rozpatrzenie takiego zażalenia trwa około trzy miesiące. W przypadku wykroczenia, gdzie zakaz prowadzenia pojazdów wynosi od 6 miesięcy do 3 lat, jest to połowa dolnego progu przedmiotowego środka karnego. Zarówno w przypadku wykroczenia, jak i przestępstwa, gdzie grozi orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, istnieje małe prawdopodobieństwo, że sąd nie oddali zażalenia i uzna je za bezzasadne. Gdyby po trzymiesięcznym zatrzymaniu prawa jazdy sąd uwzględnił zażalenie oraz zwrócił prawo jazdy, osoba mogłaby dochodzić odpowiednich roszczeń na drodze postępowania jurysdykcyjnego.

PRZEDŁUŻANIE PROCESÓW Z WINY SĄDU

Często podnosi się w życiu codziennym aspekt, że to rzekomo same strony (oskarżeni i ich obrońcy lub pełnomocnicy) przeciągają procesy karne. Niestety ostatnimi czasy można tutaj zasygnalizować inny problem. Bardzo często się zdarza, że przy kilku terminach rozpraw kartoteka karna oskarżonego jest już nieaktualna. Sądy niestety nie weryfikują tego i albo trzeba odroczyć termin rozprawy z uwagi na jej nieaktualność, albo po zakończonym przewodzie sądowym wznawiać przewód sądowy, upłynęło bowiem 6 miesięcy od jej otrzymania. Temu towarzyszy bardzo negatywny aspekt. Jeżeli oskarżony jest niekarany, informacja taka pojawi się do miesiąca. Jeśli jednak sytuacja jest inna (oskarżony jest karany) – należy czekać najczęściej około 3 miesięcy. Jest całkowicie niezrozumiałe, dlaczego tak długo to trwa. Co więcej, nie ma uzasadnionej przeszkody, aby pracownik sekretariatu miał dostęp do systemu

i generował z niego takie wydruki. Wydaje się, że jest to celowe działanie ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, jeszcze do niedawna bowiem okres ten był zdecydowanie krótszy.

Podobnie sytuacja wygląda w kwestii wyznaczania terminów rozpraw sądowych. Niejednokrotnie jest to kilka miesięcy, licząc od wpływu aktu oskarżenia do sądu (a zdarza się nawet, że jest to kilka lat). Jeszcze gorzej sytuacja przedstawia się w sądach odwoławczych, gdzie na rozpatrzenie apelacji czeka się – przy szczęściu – „tylko” kilka miesięcy, a nie rok czy dwa, jak też często bywa. Najczęściej nie jest to spowodowane opieszałością sędziów, ale obciążeniem ich zbyt dużą liczbą spraw i ciągle powiększającymi się wakacjami na stanowiskach sędziowskich (w tym także spowodowanych częstym delegowaniem niektórych sędziów do Ministerstwa Sprawiedliwości) oraz niewyznaczeniem – chociaż na pewien czas – innego sędziego, który orzekałby w jego miejsce. W tym aspekcie problemem jest również taki „nagły awans” – z możliwością pozostawienia spraw rozpatrywanych do tej pory i koniecznością rozpoczęcia na nowo przewodu sądowego w innym składzie sądu.

Istotny problem zachodzi także w sytuacji, gdy sprawa jest uchylana do ponownego rozpoznania. Nawet najprostsza może w pierwszej instancji trwać kilka lat, następnie w postępowaniu odwoławczym rok czy dwa, a następnie taki sam okres czekać na ponowne zarejestrowanie i wyterminowanie sprawy przed nowym składem sędziowskim. Oznaczać to może, że po kilku latach sprawca zostanie dopiero prawomocnie osądzony – uniewinniony lub też skazany. Powinno się dążyć, aby w każdej sprawie termin ten był bardzo szybki – w szczególności takiej.

Nie można także zapominać, że niejednokrotnie może się zdarzyć celowe przewlekanie prowadzenia postępowania jurysdykcyjnego przez sąd, czy też wznowienie przewodu sądowego pod pretekstem rzekomego uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Jest to uzasadnione okolicznością, że sędzia, mając instrukcyjny termin 14 dni do sporządzenia uzasadnienia na piśmie, przy sprawie wielotomowej już wcześniej przygotowuje uzasadnienie. W poprzednich latach, pomimo brzmienia takiego samego przepisu, najczęściej terminy te nie były dotrzymywane, a wprost przeciwnie – w najprostszycy sprawach sporządzanie uzasadnienia trwało kilka miesięcy, a zdarzało się i nawet lat. Obecnie sąd musi uargumentować przyczynę uzasadnienia, z której jest rozliczany (oczywiście nie z procesowego punktu widzenia – pod kątem możliwości podniesienia takiego zarzutu w apelacji, ale bardziej przy chęci awansu w przeszłości).

ZBYT PÓŹNE INFORMOWANIE O TERMINIE ROZPRAWY LUB POSIEDZENIA

Pozostając przy tym wątku, należy podkreślić problem informowania stron o posiedzeniu – najczęściej w przypadku sądu apelacyjnego telefonicznie lub

e-mailowo – na kilka dni przed terminem rozprawy/posiedzenia (najczęściej 2 czy 3 dni, ale niestety zdarza się też informacja z dnia na dzień). W takim przypadku najczęściej adwokat czy radca prawny nie może nie tylko zmienić spraw, które miał zaplanowane, ale niestety i znaleźć substytutą. Bez komentarza należy pozostawić *per exemplum* rozpatrywanie zażalenia na zastosowanie/ przedłużenie tymczasowego aresztowania przez sąd w po upływie 2 miesięcy czy też 2 miesięcy i niemal 15 dni – w sytuacji zastosowania go na 3 miesiące. Wiadomo, jakie musi być w tej sytuacji merytoryczne rozstrzygnięcie sądu.

DŁUŻSZY CZAS (W NIEKTÓRYCH SYTUACJACH) NA WNOSENIE ŚRODKÓW ZASKARŻENIA

Kolejny aspekt wymagający istotnej zmiany to termin wnoszenia środków zaskarżenia przez podmioty do tego uprawnione. Sporządzenie apelacji w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania (a zażalenia i apelacji w postępowaniu przyspieszonym w ciągu 7 dni) jest dla przysłowiowego Kowalskiego praktycznie niemożliwe, by była ona rzetelna, merytoryczna i przemyślana. Nawet dla profesjonalistów jest często bardzo utrudniona, muszą oni bowiem wnieść kilka apelacji czy też innych środków zaskarżenia. Nie jest wówczas istotne, jaką sprawą (i iloma sprawami) obecnie zajmuje się adwokat czy też radca prawny. Najistotniejsze jest, że z formalnego punktu widzenia sąd przykładowo mógł sporządzać uzasadnienie wyroku w terminie kilku miesięcy czy też zajmuje ono kilkaset stron. Teraz każdy uprawniony podmiot jest zobowiązany do dokonania tego w nieprzekraczalnym 14-dniowym terminie. Choroba, możliwość wzięcia urlopu czy też po prostu odpoczynek i złapanie „chwili oddechu” jest w tym przypadku utopią. Warto, aby Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło konkretne działania w tej kwestii, niezależnie od propozycji, jakie pojawiają się w literaturze³.

PROBLEM Z DOPROWADZANIEM OSADZONYCH

Wskazać także należy problemy związane z doprowadzaniem osób osadzonych (czy to w zakładzie karnym, czy areszcie śledczym). Nakazy doprowadzenia muszą być wystawione na co najmniej 14 dni przed zaplanowaną czynnością. W większości przypadków jest to do zaplanowania, ale zdarza się także niejednokrotnie, że zachodzi potrzeba nagłego doprowadzenia kogoś na jakieś nieplanowane wcześniej przesłuchanie czy też ogłoszenie wyroku, które zostało odroczone o kilka dni. Wówczas najczęściej nie udaje się doprowadzić takiej osoby.

³ Zob. np. K. Gajowniczek-Pruszyńska, A. Szyborska-Rymer, *Wydłużenie terminu do wniesienia apelacji w postępowaniu karnym w sprawach szczególnie zawitych i skomplikowanych a zmiany w obszarze sporządzania uzasadnień wyroków sądów karnych – propozycje de lege ferenda*, „Palestra” 2021/7–8, s. 21–38.

BRAK INFORMACJI O PRZENIESIENIU SKAZANEGO/TYMCZASOWO ARESZTOWANEGO

Niestety niezrozumiała jest również okoliczność, że obrońca, który jest ustanowiony w sprawie, nie otrzymuje wiadomości, gdy klient, który jest skazany/tymczasowo aresztowany, zostaje przeniesiony do innej jednostki penitencjarnej. Oznacza to, że nie tylko każdorazowo przed wysłaniem listu musi upewnić się, czy dana osoba przypadkiem nie została przeniesiona do innego zakładu karnego/aresztu śledczego, ale w szczególności ma to znaczenie, gdy chce spotkać się z klientem. Z uwagi dodatkowo na fakt, że najczęściej informacji o tym, czy dana osoba przebywa w danej jednostce penitencjarnej, nie można uzyskać telefonicznie, tworzą się tylko niepotrzebne utrudnienia i możliwość utracenia czasu przez obrońcę.

WYDANIE Z URZĘDU ZGODY NA WIDZENIE W PRZYPADKU ZMIANY JEDNOSTKI PENITENCJARNEJ

Podobnie niezbędne zmiany powinny nastąpić w sytuacji, gdy obrońca posiada zgodę na widzenie z tymczasowo aresztowanym⁴, a w międzyczasie osoba ta zostaje przeniesiona do innego aresztu śledczego. Wówczas obrońca musi kolejny raz wystąpić o wyrażenie takiej zgody, co wydaje się być całkowicie pozbawionego racjonalnego sensu. Przecież to nie sam podejrzany (czy też na wniosek obrony) zmienia sobie miejsca pobytu, tylko następuje to na zarządzenie wydane przez organy ścigania.

WYDANIE *EX OFFICIO* ZARZĄDZENIA O ZGODZIE NA KONTAKT TELEFONICZNY Z TYMCZASOWO ARESZTOWANYM

Z urzędu powinna być wydawana także zgoda na kontakt telefoniczny z tymczasowo aresztowanym – oczywiście gdy od chwili wydania takiego postanowienia upłynęło co najmniej 14 dni. W przedmiotowej sytuacji nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, dlaczego najpierw obrońca musi składać takie podanie, następnie prokurator rozpatrzyć taki wniosek i przesłać go (szybciej lub wolniej) do danego aresztu śledczego. Często podejrzany, będący jednocześnie tymczasowo aresztowanym, nie ma jakiegokolwiek kontaktu – czy to z rodziną, czy nawet ze swoim obrońcą – kilka tygodni lub miesiąc (albo dłużej). Nie można odmówić wydania takiej zgody obrońcy, dlatego też całkowicie zbędne wydaje się jej uzyskiwanie.

⁴ O braku możliwości udzielenia takiej zgody przez prokuratora zob. M. Ołężalek, *Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach przestępstw oraz wykroczeń drogowych*, Warszawa 2020, s. 720–721.

PRZESYŁANIE *EX LEGE* WNIOSKÓW O ZASTOSOWANIE TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA/PRZEDŁUŻENIE STOSOWANIA TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA

Należałoby również rozważyć przykładowo dodanie po art. 250 § 2 k.p.k. § 2aa k.p.k. w brzmieniu: „W przypadku posiadania obrońcy z urzędu prokurator doręcza mu, za pośrednictwem poczty elektronicznej, wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania. W sytuacji wstąpienia obrońcy po wpłynięciu wniosku do sądu organ ten niezwłocznie, nie później niż w terminie 24 godzin, przesyła ustanowionemu obrońcy ten wniosek za pośrednictwem poczty elektronicznej”. Po (projektowanym) art. 250 § 2aa k.p.k. należałoby także dodać art. 250 § 2ab k.p.k. następującej treści: „Przepis § 2aa stosuje się odpowiednio do wniosku o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania”.

Niestety bardzo często ma miejsce sytuacja, że obrońcy na ostatnią chwilę – i na jego wyraźną prośbę – doręcza się wniosek o zastosowanie (przedłużenie stosowania) tymczasowego aresztowania. Ustawodawca chyba zapomniał, że sam podejrzany, jak i jego obrońca, mają prawo do rzetelnego i równego (w porównaniu z innymi stronami) procesu karnego. Oczywiście etap postępowania przygotowawczego rządzi się trochę innymi prawami, ale nie można zapominać także o podstawowym prawie podejrzanego, jakim jest prawo do obrony (w aspekcie formalnym i materialnym). Jakże jest to bowiem prawo, jeżeli ani on sam, ani obrońca nie otrzymuje wniosku o zastosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego. Jest to oczywiście iluzoryczne prawo. Nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, dlaczego podmioty te muszą prosić sąd o wydanie kopii takiego wniosku. Powinno to następować *ex officio*. Na marginesie należy wskazać, że odmowa udostępnienia takiego wniosku podejrzanemu czy też jego obrońcy stanowi rażące naruszenie art. 5 ust. 4 i art. 6 ust. 3 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁵.

ZMIANY – RZEKOMO DLA OBYWATELI – ODNOŚNIE DO WYKROCZEŃ DROGOWYCH

W dniu 1.01.2022 r. weszły w życie istotne zmiany dotyczące wykroczeń w ruchu drogowym⁶. Jeżeli z częścią zmian można by się zgodzić (podwyższenie grzywny za wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych, omijanie opuszczonych zapór), to całkowicie niezrozumiały był pomysł (z którego na

⁵ Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284 ze zm.); zob. w tej kwestii § 82 i 83 wyroku ETPCz z 15.01.2008 r. w sprawie 28481/03 *Łaszkiwicz przeciwko Polsce*, § 46 i 47 wyroku ETPCz z 13.02.2001 r. w sprawie 25116/94 *Schöps przeciwko Niemcom* oraz § 18 wyroku ETPCz z 5.07.2005 r. w sprawie 20723/02 *Osváth przeciwko Węgrom*.

⁶ W wyniku wejścia w życie ustawy z 2.12.2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 2328).

szczęście zrezygnowano⁷), że można było skorzystać z 10-procentowej zniżki przez osoby, które zapłacą grzywnę na miejscu bezpośrednio po nałożeniu lub w wyznaczonym terminie. Powoływano się na argument, że często osoby tego nie czynią w ogóle, są bowiem przekonane o braku możliwości egzekwowania przez organy państwa nałożonych grzywien. Zastosowanie takiego bonusu nie ma żadnego racjonalnego i logicznego uzasadnienia, a organy państwowe powinny bardziej pomyśleć nad skuteczniejszą ściągalnością takich mandatów⁸. Na szczęście zrezygnowano także z braku możliwości nieprzyjęcia mandatu karnego, przewidzianego wstępnie projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach w wykroczenia (druk nr 866 Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji)⁹.

„POZYTYWNY” ASPEKT WYWOŁANY PRZEZ EPIDEMIEŃ COVID-19

W sposób pozytywny należy ocenić aspekt wywołany przez epidemię związaną z COVID-19, a mianowicie konieczność zapisywania się przez rodzinę i znajomych chcących odwiedzić skazanych czy tymczasowo aresztowanych. Nie muszą oni marznąć w zimie, przegrzewać się latem czy też stać w deszczu i nasłuchiwać, czy nie zostają właśnie wywołani na widzenie. Często zajmowało im to wiele czasu – kilka godzin, a niejednokrotnie nawet cały dzień. Obecnie trzeba z wyprzedzeniem zapisać się na takie widzenie i należy żywić nadzieję, że to rozwiązanie pozostanie utrzymane także po zakończeniu stanu epidemii oraz stanu zagrożenia epidemicznego.

PRZYKŁADY NEGATYWNYCH ASPEKTÓW ZWIĄZANYCH Z COVID-19

MOŻLIWOŚĆ DORĘCZANIA ODPISÓW AKTÓW OSKARŻENIA W FORMIE ELEKTRONICZNEJ

Zdecydowanie negatywnie należy ocenić zmiany, które weszły w życie 22.06.2021 r. Tego dnia weszła w życie ustawa z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw¹⁰. Jednym z przepisów, które uległy zmianie, jest sposób doręczania aktów oskarżenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 338 § 4 k.p.k. odpis aktu oskarżenia w postaci elektronicznej doręcza się na adres poczty elektronicznej. Oskarżonego (oraz jego obrońcę, jeżeli go

⁷ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1504 Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji).

⁸ Szerzej na temat i odnośnie do przedmiotowej nowelizacji – M. Olęząłek, *Poprawa bezpieczeństwa czy mydlenie oczu?*, „Dziennik Gazeta Prawna” (dodatek „Przedsiębiorczy i prawniczy wtorek”) z 3.08.2021 r., nr 148 (5556), s. B8 oraz M. Olęząłek, *Wykroczenia przeciwko logice*, „Dziennik Gazeta Prawna” (dodatek „Prawnik”) z 7.09.2021 r., nr 173 (5581), s. D4.

⁹ Szerzej na ten temat zob. np. M. Olęząłek, *Policjant nie może być sędzią*, „Dziennik Gazeta Prawna” (dodatek „Prawnik”) z 19.01.2021 r., nr 11 (5419), s. D1–D3.

¹⁰ Ustawa z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1023).

posiada) wzywa się do składania wniosków dowodowych w terminie 7 dni od daty doręczenia aktu oskarżenia (§ 1). Pomijając aspekt obowiązujący od kilku lat, że oskarżony i obrońca mają w terminie 7 dni zgłosić dowody, nad którymi oskarżyciel publiczny mógł pracować co najmniej kilka miesięcy, a niekiedy i lat, wskazać należy zaistniałą zmianę z § 4 omawianego przepisu. Przy kilku stronach aktu oskarżenia jest to najczęściej nie problem, aby wydrukować taki dokument, ale zdecydowanie inna sytuacja zachodzi, gdy akt oskarżenia liczy kilkadziesiąt czy kilkaset stron. Kolejny raz ustawodawca przenosi wszelkie koszty na strony. Mają one sobie to wydrukować, zapominając chyba, że i tak są w zdecydowanie gorszej sytuacji niż organ oskarżycielski, całość akt sprawy muszą bowiem zamówić w siedzibie sądu, a następnie zapoznać się z nimi i albo skserować, albo wykonać fotokopię. Jest to znacznie utrudnione w sytuacji wielotomowych akt sprawy, w tym także przy wielości oskarżonych. Prokuratura może na każdym etapie wypożyczyć akta sprawy (i najczęściej je otrzymuje od sądu). Ustawodawca – w celu zachowania „równości broni” – powinien iść ku elektronizacji całego postępowania jurysdykcyjnego oraz przygotowawczego. Podmioty uprawnione powinny mieć możliwość uzyskania takich danych w wersji cyfrowej. Jest to uzasadnione nie tylko powodami oszczędności czasu, ale tutaj „racjonalny” ustawodawca mógłby się właśnie bronić obawą o życie i zdrowie obywateli związaną z epidemią COVID-19, o której mowa szerzej poniżej.

LIST ŻELAZNY – DECYZJA PROKURATORA

W wyniku tej samej nowelizacji wprowadzono m.in. § 2 do art. 281 k.p.k., zgodnie z którym w postępowaniu przygotowawczym list żelazny może być wydany na wniosek prokuratora albo przy braku jego sprzeciwu. Jest to kolejna sytuacja, gdzie tak naprawdę decyduje nie sąd, ale prokurator, musi tutaj bowiem zachodzić brak sprzeciwu ze strony pionu oskarżycielskiego. Należy tylko przypomnieć, że jest to jedna z kolejnych zmian „proprokuratorских”, a nie „proobywatelskich”. Wystarczy tutaj jako przykład wskazać § 3 art. 257 k.p.k., który obowiązuje od 5.12.2019 r.¹¹ Jeżeli prokurator oświadczy, że sprzeciwia się zmianie najsurowszego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe (najpóźniej na posiadzenie sądowym po ogłoszeniu postanowienia o niestosowaniu tymczasowego aresztowania pod warunkiem złożenia poręczenia majątkowego), postanowienie to, w zakresie dotyczącym zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, staje się wykonalne dopiero z dniem uprawomocnienia¹². Na szczęście projekt, który przewidywał, że o stosowaniu tymczasowego

¹¹ Wprowadzony ustawą z 19.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1694).

¹² Więcej na temat zob. np. D. Wąsik, *Sprzeciw prokuratora od postanowienia sądu o zastosowaniu tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania (art. 257 § 3 k.p.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2020/6, s. 69–91.

aresztowania w postępowaniu przygotowawczym orzeka pion prokuratorski, trafił do kosza i należy żywić nadzieję, że ponownie nie ujrzy on nigdy światła dziennego¹³.

ZMIANA LICZBY OSÓB W SKŁADACH SĘDZIOWSKICH PODCZAS ROZPRAW APELACYJNYCH

Tą samą ustawą z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw¹⁴, na podstawie której w ustawie z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹⁵, wprowadzono m.in. art. 14fa. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie roku po ich odwołaniu, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania karnego o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat, na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jeżeli w pierwszej instancji sąd orzekał w takim samym składzie. Stosownie zaś do ust. 2 tego artykułu sąd orzeka na rozprawie apelacyjnej w składzie jednego sędziego również po upływie okresu, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, jeżeli przewod sądowy na tej rozprawie rozpoczęto przed upływem tego okresu. Podkreślenia wymaga okoliczność, że wejście w życie tego przepisu ponad 15 miesięcy po rozpoczęciu rozpowszechniania się wirusa SARS-CoV-2 jest całkowicie niezasadne. W uzasadnieniu do nowelizacji można było przeczytać, że nastąpiło to z uwagi „na konieczność zwiększenia bezpieczeństwa epidemicznego i zdrowotnego sędziów orzekających na rozprawie w tym okresie, a z punktu widzenia procesowego ograniczenie składów kolegialnych w postępowaniu odwoławczym powinno mieć miejsce przede wszystkim w sprawach o drobniejsze przestępstwa, zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności”. Jednakże takiej obawy o życie i zdrowie nie wyrażał żaden z sędziów. Jeżeli przez taki okres można było „normalnie sędzić” w trzyosobowych składach, całkowicie nieuzasadnione jest, kiedy po pierwsze – w okresie wakacyjnym następuje rok w rok zmniejszenie liczby zachorowań, a po drugie – i co wydaje się istotniejsze – większość osób, które tylko chciały, została zaszczepiona (i to nawet dwiema dawkami). Uzasadnienie to należy

O zmienionych zasadach możliwości składania poręczenia majątkowego – szerzej np. R. Rynkun-Werner, *Poręczenie majątkowe po nowemu – kilka uwag na tle projektu nowelizacji Kodeksu postępowania karnego ze stycznia 2021 r.*, „Palestra” 2021/5, s 16–31.

¹³ O nadal zbyt częstym stosowaniu tymczasowego aresztowania – zob. J. Skorupka, *Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa*, „Palestra” 2021/1–2, s 7–27.

¹⁴ Ustawa z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1023).

¹⁵ Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1842).

uznać za całkowicie chybione. Tak samo nie można dać wiary ustawodawcy, że sprawą o „drobniejsze przestępstwa” są czyny zagrożone górną granicą ustawowego zagrożenia do 5 lat. Takiego wnioskania nie da się wyprowadzić z jakiegokolwiek obowiązującego przepisu prawnego czy też orzeczenia sądowego. Bardziej należy doszukiwać się tu próby przykrycia i rozwiązania znacznego wydłużenia rozpoznawania spraw sądowych, w tym także apelacji przez sądy, w ciągu ostatnich kilku lat.

„NIERACJONALNE” ZAWIESZENIE PRZEDAWNIEŃ KARALNOŚCI CZYNÓW I PRZEDAWNIEŃ WYKONANIA KARY

Niestety w wyniku tej samej nowelizacji, tj. dokonanej ustawą z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw¹⁶, na podstawie której w ustawie z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, wprowadzono przepis art. 15zrz1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe (ust. 1), a okresy, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, liczy się od dnia 14.03.2020 r. – w przypadku stanu zagrożenia epidemicznego, oraz od dnia 20.03.2020 r. – w przypadku stanu epidemii (ust. 2). Oznacza to, że ustawodawca „tylnymi drzwiami” wprowadził nieograniczone zawieszenie biegu przedawnienia karalności i wykonania kary wszystkich przestępstw oraz przestępstw skarbowych. Nie jest to zgodne z celem instytucji, który obowiązuje nieprzerwanie od niemal 90 lat. Przedawnienie karalności czynu i przedawnienie wykonania kary przewidywał już bowiem tzw. Kodeks karny z 1932 r., a dokładnie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny¹⁷. Jest to kolejna całkowicie niczym nieuzasadniona nowelizacja. Nie wolno zapominać, że zawieszenie biegu przedawnienia ma obowiązywać nie tylko w czasie stanu epidemii (która za kilka lat zapewne się skończy), ale w czasie „stanu zagrożenia epidemicznego” – czyli tak naprawdę przez wiele (oby nie kilkanaście) lat. Pod płaszczykiem walki z epidemią COVID-19 ustawodawca stara się ukryć nieudolność służb i organów państwowych oraz ścigania. Jeżeli spojrzymy bowiem, że zawieszenie takie ma moc wsteczną, ponieważ ustawa weszła w życie w dniu 22.06.2021 r. z mocą obowiązywania od 14.03.2020 r., to żadna osoba nie powinna się nabrać, że uczyniono to dla dobra społeczeństwa.

¹⁶ Ustawa z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1023).

¹⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r. nr 60 poz. 571).

WNIOSKI

„Racjonalny” ustawodawca powinien dbać o każdą stronę procesu karnego – nie tylko pokrzywdzonego (co jest oczywiście w pełni uzasadnione), ale także oskarżonego. Powyższe przykłady wskazują, że oba wskazane podmioty „mają pod górkę” dzięki obecnie obowiązującym przepisom prawa. Należy się zastanowić, dlaczego rzeczywiście pod pretekstem przykładowo obawy o życie i zdrowie niektórych osób wprowadza się irracjonalne nowelizacje. Powinno się iść w odwrotnym kierunku i podjąć takie działania, które zwiększyłyby „równość broni” pomiędzy obywatelami a państwem – w innym przypadku nie ma bowiem mowy, że ciągle mamy do czynienia z demokratycznym państwem prawa.

ABSTRACT

dr Mariusz Oleżałek

The author is the dean of the Faculty of Law and Administration at the Academy of Humanities and Economics in Lodz, an advocate (District Bar Association in Lodz), deputy disciplinary spokesman of the Bar Association in Lodz.

Citizen versus State – inequality of ‘weapons’

Since ancient Roman times, the citizen has always been fighting a losing battle with the State. The purpose of this article is to draw attention to the problem in question and to indicate irrational examples that should be urgently modified, instead of subsequent necessary – according to the ‘rational’ legislator – changes, of which there have been more than a hundred in the currently binding Code of Criminal Procedure of 6 June 1997.

Keywords: *criminal proceedings, assessment of the credibility of witnesses’ testimonies and statements of the accused, acceleration of the examination of appeals and a longer period for their preparation, extension of trials for reasons for which the court is responsible, COVID-19*

dr Mariusz Oleżałek

ORCID: 0000-0003-2279-4502; e-mail: mariusz.olezalek@adwokatura.pl

Autor jest dziekanem Wydziału Prawa i Administracji na Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, adwokatem (ORA w Łodzi), zastępcą rzecznika dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Łodzi.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Gajowniczek-Pruszyńska Katarzyna, Szymborska-Rymer Adriana,** *Wydłużenie terminu do wniesienia apelacji w postępowaniu karnym w sprawach szczególnie zawiłych i skomplikowanych a zmiany w obszarze sporządzania uzasadnień wyroków sądów karnych – propozycje de lege ferenda*, „Palestra” 2021/7–8
- Olęzątek Mariusz,** *Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach przestępstw oraz wykroczeń drogowych*, Warszawa 2020
- Olęzątek Mariusz,** *Nierówność stron i naruszenie zasady prawa do obrony w postępowaniu karnym – postulaty de lege lata i de lege ferenda*, „Palestra” 2014/11–12
- Olęzątek Mariusz,** *Policjant nie może być sędzią*, „Dziennik Gazeta Prawna” (dodatek „Prawnik”) z 19.01.2021 r., nr 11 (5419)
- Olęzątek Mariusz,** *Poprawa bezpieczeństwa czy mydlenie oczu?*, „Dziennik Gazeta Prawna” (dodatek „Przedsiębiorczy i prawniczy wtorek”) z 3.08.2021 r., nr 148 (5556)
- Olęzątek Mariusz,** *Wykroczenia przeciwko logice*, „Dziennik Gazeta Prawna” (dodatek „Prawnik”) z 7.09.2021 r., nr 173 (5581)
- Rynkun-Werner Robert,** *Poręczenie majątkowe po nowemu – kilka uwag na tle projektu nowelizacji Kodeksu postępowania karnego ze stycznia 2021 r.*, „Palestra” 2021/5
- Skorupka Jerzy,** *Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa*, „Palestra” 2021/1–2
- Wąsik Damian,** *Sprzeciw prokuratora od postanowienia sądu o zastosowaniu tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania (art. 257 § 3 k.p.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2020/6